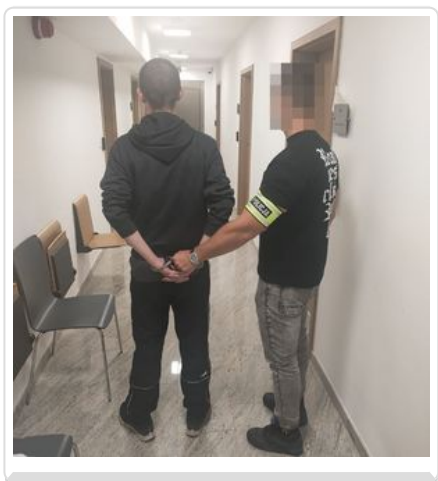


ZARZUTY ZA UDZIAŁ W OSZUSTWIE METODĄ „NA POLICJANTA”

Policjanci z „mienia” zatrzymali 34-latkę, któremu udowodnili udział w oszustwie metodą „na policjanta”. Pokrzywdzona emerytka z Lublina straciła ponad 60 tysięcy złotych. Kobieta uwierzyła, że bierze udział w tajnej akcji Policji. Sprawca usłyszał zarzuty. Dzisiaj na wniosek policjantów i prokuratora zostanie doprowadzony do sądu z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. Grozi mu do 8 lat więzienia.



Do oszustwa metodą „na policjanta” doszło jeszcze w kwietniu. Jeden ze sprawców zadzwonił do 75-letniej mieszkanki Lublina. W trakcie rozmowy fałszywy policjant przekonał emerytkę, że ktoś planuje włamanie do jej domu. Kryminalni mieli być na tropie przestępców i poprosili o pomoc. Pokrzywdzona, wierząc w to, iż bierze udział w tajnej akcji Policji, przekazała wszystkie oszczędności. Łupem sprawców padło ponad 60 tysięcy złotych. Część pieniędzy trafiła przelewem pocztowym do ustalonego 34-latka.

Biorący udział w oszustwie mężczyzna został zatrzymany przez policjantów zajmujących się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Jak ustalili operacyjni, 34-latek odebrał prawie 20 tysięcy złotych. Mężczyzna usłyszał zarzuty udziału w oszustwie i wyłudzenia pieniędzy. Dzisiaj sąd zdecyduje o tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące.

Grozi mu do 8 lat więzienia.

nadkomisarz Kamil Gołębiowski